

Joanna Różańska-Kowal

Znaczenie ekspertyzy psychiatryczno-psychologicznej w procesie karnym na tle innych badań osobopoznawczych

Palestra 37/7-8(427-428), 42-52

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Znaczenie ekspertyzy psychiatryczno-psychologicznej w procesie karnym na tle innych badań osobopoznawczych

Pojęciem „badania osobopoznawcze” L. Tyszkiewicz obejmuje „wszelkie procesy poznawcze i ich wyniki dotyczące sprawy czynu zabronionego i jego warunków środowiskowych”, czyli „badanie osoby sprawcy oraz bliższego i dalszego środowiska społecznego, w którym on żyje”¹.

Jak pisze E. Brożek², osobowość sprawcy, według prawa karnego, jest ściśle związana z podmiotową stroną przestępstwa i obowiązek poznania tej osobowości został podniesiony – zgodnie z założeniami i wymaganiami obowiązującej kodyfikacji prawa karnego i procesu karnego – do rangi zasady procesowej (art. 8 § 1 k.p.k.). Ustalenie osobowości sprawcy stanowi jedną z przesłanek urzeczywistniających zasadę indywidualizacji wymiaru kary – dobór środka karnego prowadzącego najskuteczniej do poprawy (art. 53 k.k.)

Poddając analizie przepisy prawa procesowego St. Waltoś³ wymienia następujące czynniki procesowe, mające na celu uzyskanie obrazu osobowości sprawcy:

1) ekspertyza psychologiczna i psychiatryczna (art. 65 § 1 k.p.k., 176 § 1, art. 66 § 2, art. 63 k.p.k.) oraz badania lekarskie (art. 65 § 2 k.p.k.),

2) zarządzenie obserwacji psychologicznej i psychiatrycznej (art. 86 § 3 k.k.w., art. 65 § 1 i art. 261 § 4 k.p.k.),

3) wywiad środowiskowy (art. 339 § 2 k.p.k.),

4) opinie zakładów pracy o podejrzanym,

5) opinie składane przez przedstawiciela społecznego (art. 82 k.p.k.),

6) zeznanie świadków,

7) zbieranie dokumentów świadczących o niektórych cechach osobowości (akta poprzednich spraw, poprzednie wyroki, historie choroby, świadectwa szkolne, dyplomy – art. 199 i 255 § 1 k.p.k.).

Podstawowymi źródłami informacji o osobie sprawcy spotykanymi w praktyce wymiaru sprawiedliwości są zeznania świadków, wywiad środowiskowy oraz opinia zakładu pracy.

Zeznania świadków mogą być cennym materiałem dowodowym, dotyczącym stylu funkcjonowania psychologicznego sprawcy przed popełnieniem czynu przestępczego i sposobu jego zachowania w trakcie popełnienia przestępstwa pod warunkiem wnikliwego sprawdzenia ich wiarygodności (kompletności, wykrycia celowych

i niezamierzonych zafałszowań stanu faktycznego). Psychologiczna problematyka zeznań świadków doczekała się już wielu opracowań (patrz J. M. Stanik, Z. Marten)⁴ i nie będę się nią tutaj szczegółowo zajmowała.

Wywiad środowiskowy sporządzany przez funkcjonariuszy policji i opinię zakładu pracy (jak wskazują badania empiryczne – patrz M. Bereźnicki, A. Zachuta)⁵ cechuje ogólnikowość i minimalizm, subiektywizm w ocenie incydentu i stosunku do sprawcy oraz brak uwzględnienia przyczyn i szerszego kontekstu społecznego. Ponadto, dokonując analizy akt sądowych, można stwierdzić, że wywiad i opinia najczęściej ograniczają się do eliminacji ujemnych z punktu widzenia ocen społeczno-moralnych cech (brak nałogów, brak kontaktów z elementem przestępczym). Na podstawie takich informacji trudno ocenić osobowość sprawcy. Zastrzeżenia prawników potwierdzają również zebrane przez M. Pełkę-Sługocką i L. Sługockiego⁶ wypowiedzi skazanych na temat wywiadów środowiskowych: 39% ankietowanych uważa je za niezgodne z rzeczywistością z przyczyn niejednokrotnie obiektywnych (wywiad z miejsca, w którym skazany od dłuższego czasu nie przebywał). Oczywiście, jak słusznie stwierdza L. Tyszkiewicz⁷, wywiad środowiskowy i opinia z zakładu pracy stanowią ważne źródła informacji o oskarżonym i nie należy ani z nich rezygnować, ani też przeprowadzać badań dodatkowymi kwestionariuszami. Natomiast należy tak opracować kwestionariusz wywiadu, aby wynikające z niego dane stanowiły krótką, zwięzłą, ale zarazem jasną i konkretną charakterystykę

oskarżonego. Wywiad powinien również zawierać krótki opis i ocenę wiarygodności źródeł informacji (w jednym zdaniu). Inne postulaty w kwestii wywiadów i opinii dotyczą: rodzaju spraw, w których powinny być one pogłębione o opinie biegłych (St. Waltoś, M. Bereźnicki)⁸ oraz odpowiedniego przygotowania, doświadczenia życiowego i wykształcenia (psychologicznego, socjologicznego oraz kryminologicznego) osób zbierających te dane (M. Bereźnicki, E. Brożek, T. Dukiet)⁹. Postulaty te jednak nadal pozostają bez echa zarówno w procesie tworzenia, jak i stosowania prawa.

Najpełniejszymi źródłami informacji o osobie sprawcy są ekspertyza psychologiczna i psychiatryczna. Jak pisze J. M. Stanik¹⁰, ekspertyza psychologiczna dotyczy ludzi zdrowych psychicznie, u których zaburzenia w funkcjonowaniu społecznym, oznaki opóźnienia umysłowego czy zahamowania rozwojowe mają pochodzenie niechorobowe, natomiast ekspertyza psychiatryczna określa stany chorobowe i wynikające z nich konsekwencje. Diagnoza psychiatryczna określa objawy psychopatologiczne i ich ograniczone przyczyny. Natomiast zadaniem sądowej ekspertyzy psychologicznej jest „ustalenie ogólnych właściwości osobowościowych sprawcy oraz określenie mechanizmów i procesów psychicznych, doprowadzających do popełnienia przez niego inkryminowanego czynu” (A. Szymusik, J. Gierowski)¹¹.

Czyn przestępny jest zachowaniem człowieka, stanowiącym wypadkową działania zmiennych osobowościowych oraz czynników sytuacyjnych. Wycho-

dząc od konkretnych czynności psycholog w postępowaniu diagnostycznym zmierza do ustalenia procesów leżących u podstaw tych czynności, mechanizmów warunkujących je oraz ukazania genezy opisanych mechanizmów psychologicznych.

Psychologiczna ekspertyza sądowa jest więc psychologiczną diagnozą kliniczną, której zadaniem jest odpowiedź na pytanie, jaki jest człowiek, którego zachowanie nie spełnia funkcji społecznej (realizacja wymagań społecznych) i jakie są tego przyczyny (M. Ciosek, K. Kmiecik)¹².

Diagnoza składa się z trzech elementów: 1) analiza i opis czynności, 2) zbadanie i opis procesów regulacji psychicznej, dzięki którym czynności dochodzą do skutku, 3) opis warunków, które zdecydowały o stanie procesów regulacji i właściwościach zachowania (etiologia zaburzeń zachowania). W pierwszej części następuje opis sposobów funkcjonowania badanego w różnych środowiskach oraz charakterystyka właściwości zachowania przestępczego. Drugi etap ekspertyzy obejmuje charakterystykę dwóch rodzajów procesów psychicznych: procesów instrumentalnych (orientacyjno-poznawczych i intelektualnych – percepcja, uwaga, pamięć, przewidywanie, planowanie, rozwiązywanie problemów, podejmowanie decyzji) oraz procesów ustosunkowania (procesy emocjonalno-motywacyjne, postawy, oczekiwania). Trzeci etap stanowi analizę czynników biofizycznych, środowiskowych i osobowościowych, a także sytuacyjnych pod kątem ich wpływu na genezę zaburzeń zachowania.

Z charakterystyki podmiotu eksper-

tyzy psychologicznej i psychiatrycznej wynika, że te dwa rodzaje ekspertyz uzupełniają się wzajemnie, dając pełny obraz sprawcy przestępstwa, jego zaburzeń osobowości i zachowania, zarówno na tle patologicznym, jak i niepatologicznym.

Kompleksowa ekspertyza psychologiczno-psychiatryczna byłaby więc szczególnie przydatna w analizie następujących zaburzeń i defektów:

- niedorozwoju umysłowego i innych form upośledzenia umysłowego w późniejszych fazach rozwojowych z różnych przyczyn,

- infantylizmu psychofizycznego, z którym łączą się różne zaburzenia emocjonalne i psychoseksualne,

- nerwic, a szczególnie bardziej pogłębionych ich stanów i psychopatii,

- zaburzeń funkcjonowania psychicznego powstałych na podłożu uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego (OUN), w następstwie urazów, infekcji, intoksykacji i innych,

- problemów afektu fizjologicznego, szczególnie bardziej złożonych osobowościowo-motywacyjnych jego przejawów (J. M. Stanik)¹³. M. Lubelski¹⁴, analizując poszczególne rodzaje przestępstw, stwierdza, że potrzeba sięgnięcia przez sąd do wiadomości specjalnych w postaci ekspertyzy psychologicznej może pojawić się szczególnie w wypadku:

- 1) przestępstw komunikacyjnych – określenia czasu reakcji, precyzji ruchów, zakresu uwagi oraz innych cech funkcjonowania układu spostrzeżeniowo-wykonawczego człowieka, a także określenia procesów psychologicznych (stres, zmęczenie, oddziaływanie innych osób, występujące zarówn

1) sprawcy zdarzenia, jak i jego uczestników);

2) przestępstwa zabójstwa, w którym oprócz poczytalności (określonej wspólnie z psychiatrami) należy ocenić motywację przestępczego czynu;

3) przestępstw seksualnych – zbadanie wpływu czynników środowiskowych (głównie grupowych – gwałty zbiorowe), osobowościowych oraz zaburzeń popędu płciowego;

4) przestępstw przeciwko rodzinie – wpływ przestępnego postępowania sprawcy na psychikę osób małoletnich, będących przedmiotem tych przestępstw.

Według M. Grêar i T. Jaškiewicz (cyt. za M. Lubelskim) ekspertyza psychologiczna może być również przydatna w następujących przypadkach:

– gdy wyjaśnienia są nielogiczne, wewnątrznie sprzeczne, w sposób oczywisty niezgodne ze zgromadzonym materiałem (biegły psycholog powinien wówczas wskazać defekty intelektualne i procesy psychiczne zaburzające skłanianie wyjaśnień, np. stres, nerwice, choroby psychiczne),

– gdy podejrzany (oskarżony) przyznaje się do winy mimo tego, że popełnione przez niego przestępstwo jest, w świetle materiału dowodowego, wątpliwe lub nawet nieprawdopodobne (biegły psycholog powinien w takim wypadku wskazać, jakiego typu czynniki motywacyjne mogą ewentualnie powodować przyjęcie na siebie winy),

Powyżej przedstawiałam znaczenie ekspertyzy psychologicznej i psychologiczno-psychiatrycznej w procesie karnym i możliwości jej zastosowania. Natomiast w praktyce wymiaru sprawiedliwości ekspertyzy psychologiczne

i psychiatryczne w sprawach karnych ograniczają się do następujących zagadnień:

1) ocena stopnia poczytalności sprawcy w chwili popełnienia czynu (art. 25 k.k.),

2) opinia o stanie psychicznym zabójcy – ocena, czy działał on pod wpływem „silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami” (art. 148 § 2 k.k.),

3) potrzeba internacji – czy pozbawienie sprawcy na wolności (w przypadku uznania go za niepoczytalnego) może grozić poważnym niebezpieczeństwem dla porządku prawnego (art. 25, 99 i 100 k.k. – cyt. za Z. Martenem¹⁵),

4) ocena wiarygodności zeznań (dotycząca głównie nieletnich) świadków i pokrzywdzonych.

W celu zbadania rzeczywistego znaczenia i stosowania ekspertyzy psychiatryczno-psychologicznej w procesie karnym zbadalam w Sądzie Wojewódzkim w Katowicach 18 akt sądowych w sprawach o zabójstwa, pobicie i rozbój. Przebadane sprawy były osądzone w latach 1989–1990.

W dwóch przypadkach (zbrodnia rozboju – art. 210 § 1 k.k.) sąd posłużył się tylko opinią środowiskową i kwestionariuszem z miejsca pracy.

Opinię psychiatryczną (bez konsultacji psychologicznej) wydano w czterech sprawach:

– w dwóch sprawach o zabójstwo (art. 148 § 1 k.k.),

– w jednej sprawie o zabójstwo pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami (opinia poczytalności – stwierdzono poczytalność ograniczoną – art. 148 § 2 w zw. z art. 25 § 2 k.k.),

– w jednej sprawie o usiłowanie rozbój (art. 210 § 2 w zw. z art. 11 § 1 k.k.).

Opinię psychiatryczno-psychologiczną wydano w następujących 11 sprawach karnych:

– siedem spraw o zabójstwo (art. 148 § 1 k.k.) z wykluczeniem niepoczytalności lub stwierdzeniem niepoczytalności ograniczonej,

– dwie sprawy o pobicie ze skutkiem śmiertelnym (art. 157 § 2 k.k.),

– jedna sprawa o rozbój, przy czym opinia pochodziła z zakładu poprawczego, w którym poprzednio podsądny odbywał karę jako nieletni,

– jedna sprawa o rozbój kwalifikowany (posłużenie się niebezpiecznym narzędziem – art. 210 § 2 k.k.), przy czym skutkiem pobicia osoby pokrzywdzonej kradzieżą było wstrząśnienie mózgu, które spowodowało rozstrój zdrowia w rozumieniu art. 156 § 1 k.k.

W jednym przypadku (zbrodnia rozbój dokonana na nieletnim) powołano biegłego psychologa w celu oceny wiarygodności zeznań małoletniego pokrzywdzonego i świadków. Badanie psychologiczne małoletnich wykazało, że nie mają oni skłonności do fantazjowania ani konfabulacji, nie są osobami podatnymi na sugestie ze strony dorosłych i ich zeznania można uznać za wiarygodne.

W dwóch przypadkach, w których jedynymi badaniami był opinie środowiskowe i kwestionariusze z zakładu pracy, dane osobopoznawcze były bardzo ubogie. Wywiady środowiskowe zawierały bardzo ogólne twierdzenia typu:

– utrzymuje kontakty z elementem przestępczym, chuligańskim, policyjnie podejrzany (to ostatnie określenie jest szczególnie niejasne),

– notowany przez MO,

– nie żyje w zgodzie z lokatorami,
– nie przestrzega zasad współżycia społecznego i porządku prawnego (klauzula generalna „wyjęta” z przepisów prawnych, nic nie mówiąca o oskarżonym).

Pozytywne opinie środowiskowe zawierające tego typu ogólniki były jeszcze mniej wartościowe. Bardziej konkretne, choć wymagające dalszych uszczegółowień, były stwierdzenia:

– nadużywa alkoholu, często jest w stanie nietrzeźwym,

– urządza libacje alkoholowe, zakłócające ciszę nocną.

W innych opiniach występują też następujące stwierdzenia:

– często zmienia pracę i pozostaje bez pracy,

– notowany za kradzieże i włamania,

– pod wpływem alkoholu skłonny do kłótni i awantur,

– znęca się nad żoną, nie łoży na utrzymanie rodziny,

– uciekała z domu,

– wychowywała się w rodzinie pijackiej.

Powyższe dane stanowią już pełną ogólną charakterystykę oskarżonych, która jest jednak niepełna i dane te powinny być punktem wyjścia do dalszych, bardziej szczegółowych badań (wywiadu środowiskowego, przeprowadzonego przez kuratora z rodziną i sąsiadami, badań i opinii psychologicznej oraz psychiatrycznej).

Natomiast niedopuszczalne, urągające powadze sądu są, na przykład, następujące określenia:

– stały bywalec lokali gastronomicznych,

– sąsiedzi nic złego na niego powiedzieć nie mogą, ponieważ dał się poznać jako osoba skryta w sobie i mało mówna.

Również opinie z zakładu pracy zawierają ogólniki typu: mało zdyscyplinowany, średnia wydajność, opuszcza dniówki, porzucił pracę.

Opinie psychiatryczne zawierały wypowiedzi stwierdzające poczytalność lub poczytalność ograniczoną. Określenie poczytalności sprowadzało się do:

- stwierdzenia braku choroby psychicznej i niedorozwoju umysłowego,
- orientacyjnej oceny poziomu umysłowego (na podstawie posiadanego wykształcenia) jako mieszczącego się w granicach normy,
- wykazanie w badaniu psychiatrycznym i neurologicznym braku cech organicznego uszkodzenia mózgu,
- stwierdzenia upojenia alkoholowego zwykłego.

Były to opinie wydawane bez konsultacji z biegłym psychologiem. Wypowiedzi dotyczące braku choroby psychicznej i upojenia alkoholowego zwykłego leżą wyłącznie w kompetencji biegłych psychiatrów. Natomiast poważne zastrzeżenia budzą określenia dotyczące oceny poziomu umysłowego i stwierdzenia braku niedorozwoju umysłowego. Tylko psycholog ma narzędzia testowe do dokładnego pomiaru poziomu inteligencji, ocena orientacyjna zaś, na podstawie posiadanego wykształcenia, może być błędna i rzutować na niewłaściwą ocenę niedorozwoju i „innych zakłóceń czynności psychicznych”. Zwłaszcza przy podejrzewaniu tych ostatnich (np. długotrwały stres psychologiczny połączony z niską tolerancją na sytuacje

stresowe, traumatyczne przeżycia psychiczne) sąd powinien zasięgnąć oceny biegłego psychologa. Również przy stwierdzeniu istnienia organicznych uszkodzeń mózgu wskazane byłoby uzupełnienie badania neurologicznego (zapis EEG, tomografia komputerowa) badaniem psychologicznym testami organicznymi, potwierdzającymi istnienie zaburzeń oraz wskazującymi ich rozmiar i rodzaje dysfunkcji psychicznych występujących na tle organicznego uszkodzenia OUN.

Postawienie w opiniach psychiatrycznych diagnozy o poczytalności ograniczonej (art. 25 § 2 k.k.) wiązało się ze stwierdzeniem u oskarżonych:

- zespołu rzekomonerwicowego na tle organicznych uszkodzeń mózgu,
- stanu patologicznego upojenia alkoholowego,
- psychoorganicznego zespołu psychopatycznego (pourazowego),
- charakteropatii pourazowej,
- oligofrenii w granicach lekkiego niedorozwoju umysłowego,
- encefalopatii padaczkowej z deficytem funkcji intelektualnych.

Psychologiczna ekspertyza sądowa, będąca uzupełnieniem ekspertyzy psychiatrycznej lub ograniczająca się do badań psychologicznych i ich interpretacji w ramach ekspertyzy psychiatrycznej, określała:

- ogólny poziom inteligencji sprawcy przestępstwa (mierzony skalą inteligencji Wechslera), a także związany z nim poziom funkcjonowania poszczególnych procesów poznawczych (zaburzenia koordynacji wzrokowo-ruchowej, koncentracji uwagi, pamięci, procesów abstrahowania, uogólniania, przewidywania, planowania),

– procesy emocjonalno-motywacyjne (motywy popełnienia przestępstwa, charakterystyka sfery uczuciowej: niedojrzałość uczuciowa, stopień afektywne, zaleganie uczuć, labilność emocjonalna),

– cechy osobowości (egocentryzm, niska tolerancja na stres, mała zdolność samokontroli, agresywność, infantylizm, nieadekwatność samooceny, brak krytycyzmu),

– stwierdzenie (potwierdzenie) na podstawie testów organicznych (testy Bender, Benton, Graham-Kendall) istnienia organicznych uszkodzeń mózgu z określeniem głębokości patologii organicznej oraz towarzyszącymi jej dysfunkcjami intelektualnymi w zakresie spostrzegania i koordynacji wzrokowo-ruchowej.

Połączone badania psychiatryczno-psychologiczne umożliwiały pewną diagnozę w obszarze występowania lub braku niedorozwoju umysłowego z określeniem stopnia niedorozwoju na podstawie testów inteligencji, a także potwierdzenia istnienia lub braku zaburzeń organicznych i innych zakłóceń czynności psychicznych.

W kwestii silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami sąd orzekający w jednej z badanych spraw wypowiedział się sam, powołując się na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1978 r. II KR 268/78 w brzmieniu: „silne wzburzenie to stan psychiczny silnego oburzenia, stanowiący sprzeciw wobec faktów, które dotyczą daną osobę tak, że emocje biorą zdecydowaną przewagę nad intelektem, przy wyraźnym ograniczeniu kontrolującej działalności rozumu (OSNPG 1979, nr 8–9, poz. 109). Sędziowie, powołując się na

to orzeczenie, stwierdzili, że u sprawcy zabójstwa silne wzburzenie było „wynikiem długotrwałego procesu psychicznego i narastania napięcia emocjonalnego związanego z wieloletnim znęcaniem się fizycznym i psychicznym męża nad nią, co w końcu doprowadziło do targnięcia się na życie męża”. Postępowanie sądu było prawidłowe, ponieważ orzecznictwo Sądu Najwyższego w tej kwestii nie nakazuje w sposób jednoznaczny korzystania z opinii biegłych. Należałoby jednak postulować ujednoczenie i sprecyzowanie orzecznictwa w kierunku wyraźnego zalecenia korzystania z opinii psychologicznych w sprawach określonych w art. 148 § 2 k.k. Pewną dyrektywę zmierzającą do ujednoczenia orzecznictwa w tym zakresie stanowi orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1989 r. V KRN 14/89, według którego: „...biegli w zakresie psychologii i psychiatrii mogą być pomocni dla rozstrzygnięcia problemów psychologiczno-psychiatrycznych, ponieważ silne wzburzenie występuje w sferze przeżyć psychicznych sprawcy, a wręcz jest obowiązkiem sądu ich powołanie w przypadku, gdy z okoliczności sprawy wynika, że objaw fizjologiczny silnego wzburzenia może być związany ze stanem patologicznym psychiki sprawcy” (OSNPG 1990, nr 1, poz. 9). Sąd Najwyższy uznaje więc konieczność skorzystania przez sąd orzekający z opinii biegłych w celu właściwej oceny stanu silnego wzburzenia. Niejasne i niewłaściwe jest ograniczenie opinii biegłych do przypadków „silnego wzburzenia związanego ze stanem patologicznym psychiki sprawcy”. Stan silnego wzburzenia zawsze wiąże się bowiem ze „stanem

patologicznym psychiki sprawcy”, choć nie zawsze wynika on z długotrwałego procesu chorobowego. Jako działanie impulsywne, silne wyładowanie napięcia psychicznego jest to reakcja patologiczna, nietypowa bądź ze względu na osobę sprawcy i jego dotychczasowy sposób zachowania (ma to miejsce w przypadku nagłych wyładowań afektywnych, związanych z naruszeniem ważnych dla oskarżonego dóbr prawnych zarówno materialnych, jak i niematerialnych – agresja fizyczna, ciężka potwarz, zdrada), bądź ze względu na sytuację (reakcja niewspółmierna do bodźca, wynikała z przeżywania długotrwałego napięcia fizycznego i psychicznego – znęcanie się).

Istotne dla prawidłowego wyrokowania w sprawach określonych w art. 148 § 2 k.k. jest również sprecyzowanie drugiej przesłanki, umożliwiającej zastosowanie tego przepisu, a więc okoliczności usprawiedliwiających stan silnego wzburzenia. Z cytowanego powyżej orzeczenia Sądu Najwyższego wyraźnie wynika, że „kryteria ocen... wywodzą się z przesłanek moralnych oraz zasad współżycia społecznego”. Jest to ważna wskazówka dla sądów orzekających, choć pojęcie „zasad współżycia społecznego” wymagałoby dodatkowego uściślenia.

Bardzo cenne dyrektywy co do stosowania art. 148 § 2 zawierają orzeczenia Sądu Najwyższego z 1979 i 1989 r. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 5 marca 1979 r. II KR 31/79 (OSNPG 1979, nr 8–9, poz. 110) stwierdza, że: „możliwe jest zastosowanie art. 149 § 2 do osoby działającej w stanie nietrzeźwości ale tylko wówczas, gdy silne wzburzenie spowodowane okolicznościami mogło-

by powstać również bez odurzenia alkoholowego”. Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1988 r. II KR 220/88 (OSNKW 1989, nr 1–2, poz. 9) brzmi zaś następująco: „działanie z zamiarem przemyślenia (*dolus praemeditatus*) z reguły uniemożliwia przyjęcia typu uprzywilejowanego przestępstwa zabójstwa w rozumieniu art. 148 § 2 k.k., gdyż przemyślenie łączy się z refleksjami, co wyłącza przewagę czynników emocjonalnych”. Te dwa orzeczenia stanowią jasne i konkretne rozstrzygnięcia w sprawach zabójstw popełnionych w stanie nietrzeźwości i z premedytacją (w przypadku będącym przedmiotem rozstrzygnięcia – z zemsty). Mam nadzieję, że w przyszłości doczekamy się dalszych podobnie konkretnych orzeczeń odnoszących się do art. 148 § 2 k.k.

W praktyce wymiaru sprawiedliwości ekspertyzy psychologiczno-psychiatryczne mają wpływ głównie na wymiar kary (powodując jej zaostrenie lub złagodzenie), a także na warunkowe zawieszenie kary. W uzasadnieniach wyroku sąd powołuje się na wnioski z badań psychologiczno-psychiatrycznych, przytaczając zwłaszcza takie stwierdzenia, jak:

- poziom intelektualny w normie lub w granicach niedorozwoju,
- zaburzenia życia emocjonalno-popełdowego,
- istnienie (lub brak) organicznego uszkodzenia mózgu,
- brak choroby psychicznej,
- stan upojenia alkoholowego (zwykłe lub patologiczne).

Podsumowując znaczenie ekspertyzy psychiatryczno-psychologicznej w procesie karnym na tle innych badań oso-

bopoznawczych można stwierdzić, że dane pochodzące z tych ekspertyz wnoszą do postępowania sądowego więcej informacji o osobie sprawcy przestępstwa. Z tej też przyczyny, w świetle przedstawionego materiału, zdumiewające i niezrozumiałe jest dla mnie orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 1976 r. III KR 57/76 w brzmieniu: „Ocena procesów psychicznych oskarżonego, do których należą między innymi zamiar, pobudki działania i towarzyszące im emocje należy do kompetencji sądu orzekającego, którego członkowie dysponują dostateczną wiedzą ogólną i doświadczeniem życiowym, by sprostać temu zadaniu. Tylko w wyjątkowych wypadkach może zachodzić potrzeba sięgnięcia do pomocy biegłego psychologa, gdy czyn i towarzyszące mu okoliczności tak dalece odbiegają od obrazu osobowości oskarżonego i jego dotychczasowej linii życia, że podłoże psychiczne czynu przestaje być zrozumiałe w świetle wspomnianej wiedzy i doświadczenia” (OSNPG 1976, nr. 10 poz. 91). Pierwsza wątpliwość, która nasuwa mi się w związku z tym orzeczeniem, to pytanie, czy rzeczywiście sędziowie mają „dostateczną wiedzę ogólną i doświadczenie życiowe” do oceny procesów psychicznych oskarżonego? Czy asesor lub sędzia z 2 lub 3-letnim stażem może mieć doświadczenie życiowe w tej dziedzinie? A wiedza ogólna? Wprowadzono wprawdzie na studiach prawniczych psychologię, ale jest ona wykładana tylko przez jeden semestr jako przedmiot fakultatywny (tak jest na Uniwersytecie Śląskim). Pewną wiedzę w tej dziedzinie mają więc nieliczni sędziowie, którym pozwala ona jedynie na

uświadomienie, jak skomplikowane są procesy emocjonalno-motywacyjne (emocje, zamiar, pobudki działania) i jak trudno je ocenić, nie dysponując wiadomościami specjalistycznymi. Pozostali sędziowie mają tylko pewne doświadczenie życiowe, wynikające z własnych przeżyć, kontaktów z innymi i prowadzonych spraw. Ocena na tej podstawie może być czasem trafna, ale nieraz myląca, a nawet krzywdząca. Kolejne zastrzeżenie to problem, jak ocenić, że okoliczności czynu tak dalece odbiegają od obrazu osobowości oskarżonego i jego dotychczasowej linii życia, że podłoże psychiczne czynu przestaje być zrozumiałe, nie mając dokładnej i rzetelnej charakterystyki „obrazu osobowości oskarżonego” (który może dać tylko opinia psychologiczna), a niejednokrotnie również „jego dotychczasowej linii życia” (wykazałam wcześniej braki wywiadów środowiskowych – także wywiad kuratora budzi zastrzeżenia naświetlając głównie sytuację materialną i warunki mieszkaniowe).

W związku z powyższymi zastrzeżeniami uważam orzeczenie Sądu Najwyższego za całkowicie nieuzasadnione, a pogląd w nim wyrażony powinien w nowych, wydanych w tej kwestii orzeczeniach ulec zmianie. Opinie psychologiczne nie powinny być bowiem wyjątkiem w postępowaniu sądowym, lecz regułą w pewnych sprawach i zadaniach Sądu Najwyższego jest wyszczególnienie tych spraw w orzecznictwie. Zdaniem M. Bereźnickiego¹⁶ byłyby to następujące sytuacje:

- 1) szczególnie drastyczny sposób popełnienia przestępstwa,
- 2) wielokrotna recydywa sprawcy,
- 3) brak racjonalnego motywu popełnienia czynu przestępczego,

4) konieczność ustalenia związku ukultury z faktem popełnienia czynu przestępczego (przestępstwo o charakterze chuligańskim, przestępstwo pracownicze).

Ponadto należałoby postulować przeprowadzenie badań psychologicznych i psychiatrycznych w takich wypadkach, w których stan psychiczny, osobowość sprawcy oraz funkcjonowanie procesów poznawczych, emocjonalnych i motywacyjnych wpływa w sposób zdecydowany na popełnienie przestępstwa, a także rodzaj i rozmiar czynu przestępczego (wymieniane przez M. Lubelskiego przestępstwa komunikacyjne, pobicie, rozbój, zgwałcenie, zabójstwo zwykle i uprzywilejowane oraz przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży).

Oczywiście żaden z biegłych nie ne-

guje, że ostateczna ocena osoby sprawcy należy do sądu orzekającego. Opinia biegłego to przecież jeden z dowodów, podlegający swobodnej ocenie sądu. Nie zachodzi również obawa (która występuje w sądownictwie już od lat pięćdziesiątych – patrz E. Janiszewska¹⁷), że w wyrokowaniu sąd będzie bardziej brał pod uwagę osobowość sprawcy niż jego czyn. To właśnie czyn przestępczy (a nie osobowość sprawcy) jest powodem wszczęcia postępowania karnego, uznania oskarżonego winnym i wymierzenia mu kary. Jednakże sam wymiar kary, sposób jej odbywania, możliwość zaostżenia lub złagodzenia kary nasuwają nieraz sądowi wiele wątpliwości, przy których rozstrzygnięciu z pewnością może być pomocna opinia biegłego psychiatry i psychologa.

Przypisy:

¹ L. Tyszkiewicz: *Badania osobopoznawcze w prawie karnym*, Warszawa 1975, Wyd. Prawnicze.

² E. Brożek: *Z problematyki badania osobowości sprawcy w kodyfikacji karnej z 1969 r.*, „Palestra” 1970, nr. 5,

³ St. Waltoś: *Prawno-procesowe reguły badania osobowości oskarżonego*, „Państwo i Prawo” 1970, nr 8–9.

⁴ J. M. Stanik: *Wybrane problemy psychologii zeznań świadków*. (w:) J. M. Stanik, L. Tyszkiewicz, M. Lubelski: *Wybrane zagadnienia psychologii dla prawników*, pod red. L. Tyszkiewicza, Warszawa 1986, Wyd. Prawnicze; Z. Marten: *Wstęp do psychologii sądowej*, t. 5, Katowice 1988, wyd. Uniwersytetu Śląskiego.

⁵ M. Bereźnicki: *Osobowość sprawców przestępstw*, „Prawo i Życie” 1972, nr 16; A. Zachuta: *Batalia* i opinie, „Gazeta Sądowa” 1974, nr 9.

⁶ M. D. Pełka-Stugocka, L. Stugocki: *Wywiad milicyjny jako dowód w procesie karnym*, „Palestra” 1973, nr. 6.

⁷ L. Tyszkiewicz: *Rozwiązania modelowe i badania osobopoznawcze*, „Gazeta Prawnicza” 1988, nr 6.

⁸ St. Waltoś, op.cit.; M. Bereźnicki: *Osobowość sprawcy a sędziowski wymiar kary*, „Gazeta Sądowa” 1969, nr. 4.

⁹ M. Bereźnicki: *Osobowość sprawcy a sędziowski wymiar kary*; E. Brożek: op. cit.; T. Dukiet: *Wiedza o oskarżonym. Głos nauki*, „Gazeta Sądowa” 1975, nr. 5.

¹⁰ J. M. Stanik: *Ekspertyza psychologiczna na potrzeby wymiaru sprawiedliwości* (w:) *Ekspertyzy naukowe a praktyka społeczna*, pod red. Z. Ratajczaka, Katowice 1988, wyd. Uniwersytetu Śląskiego.

¹¹ A. Szymusik, J. Gierowski: *Przedmiot i zakres ekspertyzy psychologicznej* (w:) *Z problematyki pracy biegłego sądowego psychologa*, pod red. J. M. Stanika, Katowice 1981, wyd. Uniwersytetu Śląskiego.

¹² M. Ciosek, K. Kmieciak: *Psychologia kliniczna – wprowadzenie do psychologii sądowo-penitencjarnej*, Gdańsk 1983, wyd. Uniwersytetu Gdańskiego.

¹³ Patrz przyp. 10.

¹⁴ M. Lubelski: *Ekspertyza psychologiczna w sprawach karnych osób dorosłych* (w:) J. M. Stanik, L. Tyszkiewicz, M. Lubelski: *Wybrane zagadnienia psychologii dla prawników* pod red. L. Tyszkiewicza, Warszawa 1986, Wyd. Prawnicze.

¹⁵ Z. Marten: *Wstęp do psychologii sądowej...* r. 3.

¹⁶ Patrz przyp. 8.

¹⁷ E. Janiszewska: *Badania kryminalno-biologiczne przestępców w Polsce przedwreszniejowej*, „Prze-
gląd Więziennictwa”, Warszawa 1959.